



**WYROK**

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Warszawa, dnia 8 lipca 2010 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Wydział XVII  
Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: SSR /del./ Łukasz Piebiak

Protokolant: apl. radc. Monika Krywow

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2010 r. w Warszawie na rozprawie  
na skutek wniesionego w dniu 15 czerwca 2009 r. pozwu  
sprawy z powództwa Towarzystwa w P.

przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń spółce akcyjnej w S.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

wyrok zaoczny wydany w dniu 14 kwietnia 2010 r. przez Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd  
Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie o sygn. akt XVII AmC 824/09 w całości w  
mocy utrzymuje.

/-/ SSR /del./ Łukasz Piebiak

## UZASADNIENIE

Towarzystwo w P. (dalej: Towarzystwo) pozwem oddanym w polskiej placówce operatora publicznego w dniu 15 czerwca 2009 r. wniosło o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania w obrocie z konsumentami przez Towarzystwo Ubezpieczeń spółkę akcyjną w S. (dalej: TU) postanowienia wzorca umownego znajdującego się w § 18 ust. 8 „Regulaminu świadczenia usług drogą elektroniczną” oferowanego przez TU w brzmieniu: „Sądem właściwym dla rozstrzygania ewentualnych sporów w zakresie świadczenia usług drogą elektroniczną jest Sąd powszechny RP według siedziby TU w S. ” oraz o zasądzenie na swą rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniosło, że pozwana oferując swoje usługi z zakresu działalności ubezpieczeniowej świadczy je również drogą elektroniczną posługując się wzorcem umownym wskazanym w *petitum*. Wskazane postanowienie, w jego ocenie, należy uznać za niedozwolone albowiem jest rażąco sprzeczne z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. tj. sprzeczne zarówno z dobrymi obyczajami, jak i rażąco narusza interesy ekonomiczne konsumenta poprzez narzucenie konsumentom właściwości miejscowej sądu (pozew – k. 2 – 3).

Pismem datowanym na dzień 9 lipca 2009 r. pozwana wniosła odpowiedź na powyższy pozew, jednakże z uwagi na to, że odpis tego pisma został przesłany powodowi, a nie jego prawidłowo umocowanemu pełnomocnikowi, Przewodniczący zarządził jego zwrot pozwanej na podstawie art. 479<sup>9</sup> § 1 w zw. z art. 133 § 3 k.p.c. (zarządzenie – k. 54).

Wyrokiem zaocznym z dnia 14 kwietnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone postanowienie umowne objęte żądaniem pozwu, zasądził od pozwanej na rzecz powoda koszty procesu, zarządził publikację wyroku oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności (wyrok zaoczny – k. 53).

Pozwana w sprzeciwie od wyroku zaocznego wniosła o jego uchylenie i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniosła, że zgodnie z art. 16 b pkt 19 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny została zobowiązana do wskazania w przedmiotowym wzorcu umownym sądu właściwego do rozstrzygania sporów. Nadto zwróciła uwagę, że Regulamin dotyczy tylko i wyłącznie umów o świadczenie

usług drogą elektroniczną, a nie umów ubezpieczenia, w przypadku których wskazuje ona zasady rozstrzygania sporów w sposób zgodny z art. 9 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej. Wyjaśniła, że kwestionowane postanowienie nie wyłącza jurysdykcji sądów polskich, nie poddaje sprawy pod rozstrzygnięcie sądu polubownego polskiego lub zagranicznego albo innego organu, a nadto nie narzuca rozpoznania sprawy przez sąd, który wedle ustawy nie jest miejscowo właściwy na podstawie art. 385<sup>3</sup> pkt 23 k.c. Zdaniem TU w sporze powstałym na podstawie zawartej w oparciu o ten Regulamin umowy pozwana będzie zawsze ona jako podmiot świadczący usługę, a zatem sąd jej siedziby jest sądem właściwym wg właściwości ogólnej wynikającej z art. 30 k.p.c. Wskazała również, iż konsument przy zawieraniu umowy może skorzystać z różnych sposobów jej zawarcia, w tym również poprzez Internet, przy czym w tym ostatnim wypadku przed skorzystaniem z usługi zapoznaje się w pierwszej kolejności z Regulaminem, który albo akceptuje albo nie. Dopiero bowiem akceptacja Regulaminu powoduje możliwość zawarcia umowy (sprzeciw od wyroku zaocznego – k. 64 – 66).

Na rozprawie strona powodowa nie stawiała się. Strona pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie (protokół – k. 88 – 89).

**Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:**

Przedsiębiorca TU w obrocie gospodarczym w zakresie świadczenia usług drogą elektroniczną posługuje się wzorcem umownym pod nazwą „Regulaminu świadczenia usług drogą elektroniczną”. Wzorzec ten reguluje zasady zawierania umów za pośrednictwem sieci Internet oraz wykonywania czynności związanych z już zawartymi umowami w rodzaju zgłaszania szkód, ustalania na jakim etapie znajduje się postępowanie wywołane zgłoszeniem szkody itp. (niesporne, wydruk Regulaminu – k. 4-14, twierdzenia pozwu i sprzeciwu od wyroku zaocznego – k. 2 – 3, 64 – 66).

W Regulaminie tym zawarte jest następujące postanowienie: „Sądem właściwym dla rozstrzygania ewentualnych sporów w zakresie świadczenia usług drogą elektroniczną jest Sąd powszechny RP według siedziby TU w S. ”

W rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wpisane są tożsame klauzule m.in. pod poz. 76, 77, 169, 310, 409, 637, 801, 879, 913, 922, 1404, 1449, 1663, 1734, 1735, 1799 ([http://www.uokik.gov.pl/rejestr\\_klauzul\\_niedozwolonych2.php](http://www.uokik.gov.pl/rejestr_klauzul_niedozwolonych2.php)).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie złożonego przez powoda wydruku treści kwestionowanego postanowienia umownego oraz w pełni zgodnych twierdzeń stron co do okoliczności faktycznych wyrażonych w pozwie i sprzeciwie od wyroku zaocznego. Wymagający rozstrzygnięcia spór stron miał charakter *stricte* prawny – fakty nie były sporne.

### **Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Stosownie do treści art. 479<sup>36</sup> i art. 479<sup>38</sup> k.p.c. przedmiotem postępowania prowadzonego przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie jest kontrola i analiza postanowień konkretnej, zawartej przez strony umowy, lecz kontrola abstrakcyjna wzorca umownego stosowanego przez przedsiębiorcę w obrocie z konsumentami, którego postanowienia mogłyby kształtować treść stosunku prawnego w przypadku zawarcia umowy konsumenckiej.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.: „Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny”.

Powyższy przepis stanowi klauzulę generalną do oceny postanowień wzorca za niedozwolony zawierającą dwa kryteria oceny: dobre obyczaje i interes konsumenta, przy czym „interesy” konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny nie wymierny interes jak np. zdrowie, czas zbędnie stracony, dezorganizacja czy też inne uciążliwości powstałe z tak ukształtowanym postanowieniem. Koniecznym przy ocenie tych interesów w zakresie kontroli abstrakcyjnej jest zbadanie czy naruszenia te są rażące pod kątem obiektywnym wielkości poniesionych lub grożących strat i niebezpieczeństw w zakresie zbiorowego interesu konsumentów, a zatem każdego potencjalnego konsumenta.

Zgodnie z treścią art. 385<sup>2</sup> k.c. „Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia”. Przepis ten stanowi dyrektywę dotyczącą czterech elementów: czasu „chwila zawarcia umowy”, który w przypadku badania wzorca umowy stanowi datę

wytoczenia powództwa o uznanie klauzul wzorca umowy jako abuzywne, okoliczności zawarcia umowy (nie znajdująca zastosowania w kontroli abstrakcyjnej), przedmiotu badania „materiału poddanego ocenie”, a zatem w przypadku kontroli abstrakcyjnej danego postanowienia wzorca umowy również w odniesieniu do innych postanowień oraz rodzaju świadczenia na rzecz konsumenta (tak: SN w wyroku z dnia 9 października 2003 r., V CK 277/02, OSNC 2004, nr 11, poz. 184) oraz wskazówki co do uwzględnienia umów pozostających w związku z ocenianym wzorcem. Jednocześnie ustawodawca przesądził, które z postanowień mogą być uznane w razie wątpliwości za klauzule niedozwolone tworząc w art. 385<sup>3</sup> k.c. katalog tzw. szarych klauzul stosowanych w obrocie z konsumentem.

Powyższe zostało potwierdzone również w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2006 r. (III SZP 3/06) w którym to Sąd Najwyższy wskazał: „Celem instytucji kontroli wzorców umownych jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania mechanizmu podejmowania decyzji przez słabszą stronę umowy (uczestnika obrotu). Cel ten realizowany jest poprzez konkretną i abstrakcyjną kontrolę wzorców umownych. Kontrola incydentalna wzorców polega na kontroli treści umowy zaczerpniętej z wzorca. Kontrola abstrakcyjna polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (uchwała z dnia 19 grudnia 2003 r., III CZP 95/03, OSN 2005/2/25; wyrok SOKiK z 19 czerwca 2002 r., XVII Amc 34/01) – skutek także wobec osób trzecich (uchwała SN z dnia 19 grudnia 2003 r., III CZP 95/03, OSN 2005/2/25). Dz.Urz.UOKiK 2002/3-4/174). Ocenie podlega treść przepisu wzorca, a nie sposób jego wykorzystania, czy jego powszechność w analogicznych wzorcach umowy firm konkurencyjnych. Ocena znaczenia postanowień wzorca umowy następuje w oderwaniu od warunków ekonomicznych i gospodarczych działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę. Nieistotne są również kwestie sposobu organizacji lub specyfiki działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę, którego wzorzec podlega kontroli w tym trybie (wyrok SOKiK z 19 czerwca 2002 r., XVII Amc 34/01, Dz.Urz.UOKiK 2002/3-4/174). Ochrona zbiorowych interesów konsumentów przed negatywnymi skutkami stosowania w obrocie gospodarczym wzorców umownych nie byłaby bowiem możliwa bez przeprowadzania abstrakcyjnej kontroli wzorców oraz bez umożliwienia osobom, które nie brały udziału w procesie (konsumentom i przedsiębiorcom) dokonania oceny, jakie wzorce umowne nie są dozwolone”.

Powracając do realiów niniejszej sprawy należało zbadać skarżone postanowienie umowne zarówno pod kątem ustawowych uregulowań dotyczących działalności w zakresie usług świadczonych drogą elektroniczną w stosunku do konsumenta, jak i wielkości

grożących temu ostatniemu strat i niebezpieczeństw przy tak sformułowanym postanowieniu umownym.

Bez wątplenia przedstawiony wzorzec umowy nie stanowi podstawy do zawarcia umowy ubezpieczenia. Zgodnie bowiem z treścią § 1 ust. 1 i 2 Regulaminu został on sporządzony przy uwzględnieniu art. 8 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz.U. Nr 144, poz. 1204 ze zm.), a jego przedmiotem jest: „określenie (sposobu) korzystania z usług świadczonych drogą elektroniczną za pośrednictwem serwisu TU, a w szczególności sposobu zachowania danych związanych z zawarciem i wykonaniem umowy ubezpieczenia, o prawie właściwym do zawarcia i wykonania umowy ubezpieczenia, sposobie jej rozwiązywania oraz trybie dochodzenia roszczeń z umowy ubezpieczenia”. Przedmiotem Regulaminu jest zatem określenie sposobów korzystania z usług świadczonych drogą elektroniczną za pośrednictwem serwisu pozwanej, a w szczególności sposobu zachowania danych, przy czym to, że dane te dotyczą umów ubezpieczenia nie powoduje, że na podstawie tego Regulaminu nawiązywany jest stosunek umowny umowy ubezpieczenia, a zatem rzucone postanowienie nie będzie powodowało narzucenia konsumentowi właściwości sądu miejscowo właściwego dla pozwanej w stosunkach wynikających z umowy ubezpieczenia – nawet jeżeli za pośrednictwem sieci internetowej owa umowa ubezpieczenia zostanie zawarta.

Zgodnie z art. 3a. ust. 1 i 2 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną „1. Świadczenie usług drogą elektroniczną podlega prawu państwa członkowskiego Unii Europejskiej oraz Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, na którego terytorium usługodawca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę. 2. Przepisu ust. 1 nie stosuje się do: 1) ochrony praw autorskich i praw pokrewnych w rozumieniu ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631, z późn. zm.), baz danych w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych (Dz. U. Nr 128, poz. 1402, z 2004 r. Nr 96, poz. 959 oraz z 2007 r. Nr 99, poz. 662 i Nr 176, poz. 1238) oraz własności przemysłowej w rozumieniu ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowej (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117, z późn. zm.4)); 2) emisji pieniądza elektronicznego przez instytucje, o których mowa w art. 50 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych (Dz. U. Nr 169, poz. 1385, z późn. zm.); 3) wykonywania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej działalności ubezpieczeniowej przez zagraniczny zakład ubezpieczeń, o którym mowa w art. 128 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 124, poz. 1151, z późn. zm.); 4) udostępniania na terytorium

Rzeczypospolitej Polskiej informacji reklamowych przez fundusz zagraniczny, o którym mowa w art. 2 pkt 9 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 146, poz. 1546, z późn. zm.); 5) umów z udziałem konsumentów - w zakresie, w jakim ochronę praw konsumentów zapewniają przepisy odrębne; 6) warunków dopuszczalności przesyłania niezamówionych informacji handlowych za pośrednictwem poczty elektronicznej”.

Powyższy przepis wskazuje jedynie na prawo właściwe dla rozwiązywania sporów wynikających z realizacji umowy o świadczenie usług drogą elektroniczną – właściwości sądu w ogóle nie dotyczy. Koniecznym jest zatem odwołanie się do przepisów ustawy 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. Nr 22, poz. 271). Zgodnie z treścią jej art. 16b ust. 19 konsument powinien być poinformowany, przy użyciu środka porozumiewania się na odległość, najpóźniej w chwili złożenia mu propozycji zawarcia umowy, o sądzie właściwym dla rozstrzygnięcia sporów związanych z wykonaniem umowy. Literalnie wykładana treść tego przepisu nie prowadzi do wniosku, że koniecznym wedle jego dyspozycji jest oznaczenie wprost siedziby sądu. Nakłada on jedynie obowiązek wskazania co do zasady właściwości miejscowej sądu, a zatem poprzez odwołanie się do przepisów art. 27 i nast. k.p.c. możliwym jest, w zależności od okoliczności konkretnej sprawy i wyboru jednej z podstaw właściwości sądu, wskazanie, iż spory będą rozstrzygane przez sąd właściwy dla przedsiębiorcy, bądź też wskazanie iż sądem właściwym będzie sąd miejsca zamieszkania konsumenta.

Podstawowym zarzutem pozwanej było to, że spory wynikające z umowy zawartej w oparciu o Regulamin mogą być tylko sporami, w których stroną powodową będzie konsument, a pozwaną właśnie ona – co powoduje, że sąd wskazany w Regulaminie jest sądem wskazanym prawidłowo tj. wedle zasady ogólnej wynikającej z art. 30 k.p.c. Odnosząc się do tego zarzutu należy stwierdzić, że by go sfalsyfikować wystarczy tylko zwrócić uwagę na treść § 1 ust. 8 Regulaminu, zgodnie z którym: „Zakazane jest przesyłanie przez Usługobiorcę do TU informacji i treści o charakterze bezprawnym, obraźliwym, mogącym wprowadzić w błąd, a także treści zawierających wirusy lub mogących wywołać zakłócenia lub uszkodzenia systemów komputerowych. W przypadku wysyłania takich treści TU ma prawo zablokować Usługobiorcy dostęp do usług świadczonych drogą elektroniczną oraz wystąpić na drogę prawną z roszczeniami odszkodowawczymi, zgodnie z zasadami Kodeksu cywilnego”. Już tylko z tego postanowienia Regulaminu wynika, że nie jest wykluczona sytuacja, w której wobec działalności związanej z przesyłaniem niechcianych wiadomości

(„spam”) z użyciem adresów (świadomych lub nieświadomych tego faktu) użytkowników na serwer pozwanej, dotrze tam wiadomość o charakterze bezprawnym, bądź też wiadomość zawierająca wirus komputerowy co spowoduje unieruchomienie serwera pozwanej, a więc szkodę której naprawienia pozwana domagać się będzie właśnie od konsumenta – zgodnie z wyraźnym brzmieniem Regulaminu.

W takim zaś wypadku, wobec treści kwestionowanego postanowienia umownego, niezależnie od miejsca zamieszkania konsumenta będzie on musiał w celu obrony swych praw prowadzić proces w sądzie właściwym dla siedziby TU, podczas gdy w braku tegoż postanowienia toczyłby on spór przed sądem, w którego okręgu on właśnie zamieszkuje. W sytuacji dość znacznego obszaru kraju niedogodności prowadzenia procesu w Sopocie czy Gdańsku dla konsumenta zamieszkałego w Przemyślu, Wałbrzychu czy innych odległych i / lub słabo skomunikowanych miejscowościach (koszty i czas przejazdu, noclegi itd.) będą poważne.

Pomijając nawet powyższe, również w wypadku, w którym układ procesowy przedstawiałby się tak jak twierdzi pozwana (konsument pozywa pozwaną na tle zobowiązania wynikającego z umowy zawartej w oparciu o Regulamin) kwestionowane postanowienie nie może się ostać, a to z tej przyczyny, że właściwość ogólna jest podstawową ale nie jedyną podstawą właściwości jakie mogą znaleźć zastosowanie i z których konsument może skorzystać. Jakiego rodzaju byłaby to podstawa zależałoby od okoliczności konkretnej sprawy ale nie można wykluczyć, że zaistniałyby np. takie, które pozwoliłyby konsumentowi skorzystać z właściwości sądu właściwego według miejsca wykonania zobowiązania (art. 34 k.p.c.), które to miejsce znajdowałoby się w miejscu zamieszkania konsumenta – co byłoby, z przyczyn oczywistych, dlań bardziej wygodne niż konieczność poszukiwania ochrony prawnej w sądzie ogólnie właściwym dla pozwanej (art. 30 k.p.c.). Zamieszczając jednak to postanowienie umowne pozwana możliwość skorzystania przez konsumenta z właściwości innej niż ogólna (korzystna dla niej właśnie) wykluczyła.

Powyższe względy, w tym wykazana wprost sprzeczność kwestionowanego postanowienia umownego z przepisem art. 385<sup>3</sup> pkt 23 k.c., powodują, iż w ocenie Sądu Okręgowego zakwestionowane postanowienia umowne należy zgodnie z żądaniem pozwu uznać za niedozwolone zakazując jednocześnie jego stosowanie w obronie konsumenckim.

Ponieważ postępowanie wywołane sprzeciwem od wyroku zaocznego potwierdziło zasadność wydania wyroku zaocznego w całości (łącznie z rozstrzygnięciami w przedmiocie kwestii ubocznych) należało wyrok zaoczny utrzymać w mocy w całości – stosownie do treści art. 347 k.p.c.



Ponieważ powód wygrał sprawę w całości zastosowanie znajduje – w zakresie kosztów procesu – art. 98 k.p.c., z którego to wynika, że strona przegrywająca sprawę w całości obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw (zasada odpowiedzialności za wynik procesu). Zwrot tych kosztów przysługuje powodowi albowiem jego pełnomocnik procesowy będący radcą prawnym zgłosił żądanie ich zasądzenia (art. 109 k.p.c.).

Jedyny koszt celowego dochodzenia praw w przedmiotowym postępowaniu to i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powoda będącego radcą prawnym. Koszt ten ustalono na podstawie § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem minimalna stawka wynagrodzenia radcy prawnego w postępowaniu przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone wynosi 360 złotych.

Zgodnie z art. 96 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm., dalej: u.k.s.c.): „Nie mają obowiązku uiszczenia kosztów sądowych: strona wnosząca o uznanie postanowień umownych za niedozwolone”. Stosownie zaś do art. 113 ust. 1 u.k.s.c.: „Kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.” Ponieważ powód wygrał sprawę należało tym nieuiszczonym kosztem obciążyć pozwaną. Tym samym należało nakazać ściągnięcie od pozwanej kwoty 600 zł ustalonej na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 u.k.s.c. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie.

Publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanej zarządzono na podstawie art. 479<sup>44</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. Zgodnie z powołanymi przepisami koszt publikacji zalicza się do kosztów procesu, którymi są koszta celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Oczywiście ww. koszta nie są typowymi kosztami procesu albowiem te z zasady są kosztami poniesionymi przez jedną ze stron, które to koszta strona przegrywająca, obowiązana jest jej zwrócić. Skoro jednak ustawodawca w art. 479<sup>44</sup> § 2 k.p.c. odsyła do regulacji dotyczącej kosztów procesu, a nie kosztów sądowych, uznać należy że wolą jego jest by i do tego kosztu znalazła zasada odpowiedzialności za wynik procesu, zwłaszcza że brak jest jakichkolwiek racji po temu by przyjąć, że wolą

prawodawcy było by to Skarb Państwa finansował wszelkie koszty spraw dotyczących abstrakcyjnej kontroli wzorców umownych.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, należało orzec jak w sentencji.